

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 lipca 2016 roku

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny sekcja do spraw rozpoznawanych w postępowaniu uproszczonym, w składzie:

Przewodniczący:	SSR Justyna Supińska
Protokolant:	st. sekr. sąd. Marta Bona

po rozpoznaniu w dniu 08 lipca 2016 roku w Gdyni

na rozprawie

sprawy z powództwa **K. B.**

przeciwko **T. S.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego T. S. na rzecz powoda K. B. kwotę 8 360,76 złotych (osiem tysięcy trzysta sześćdziesiąt złotych siedemdziesiąt sześć groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia 02 kwietnia 2013 roku do dnia zapłaty, z tym, że obowiązek pozwanego T. S. jest solidarny z obowiązkiem pozwanej D. S. wynikającym z nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 10 lipca 2013 roku wydanego w sprawie o sygn. akt I 1 Nc 3085/13 – w zakresie kwoty 8 360,76 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia 02 kwietnia 2013 roku do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

III. zasądza od pozwanego T. S. na rzecz powoda K. B. kwotę 1 193,57 złotych (jeden tysiąc sto dziewięćdziesiąt trzy złote pięćdziesiąt siedem groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 17 czerwca 2013 roku powód K. B. domagał się zasądzenia na jego rzecz solidarnie od pozwanych D. S. i T. S. kwoty 9 483,06 złotych wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi za okres od dnia 02 kwietnia 2013 roku do dnia zapłaty, a także zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód K. B. wskazał, iż z pozwanymi w dniu 01 października 2012 roku zawarł umowę, której przedmiotem było świadczenie przez niego usług transportowych „polegających na kierowaniu samochodem ciężarowego”, które to usługi wykonywał w okresie od dnia 01 października 2012 roku do dnia 31 grudnia 2012 roku. Z tytułu wykonania powyższego zlecenia powodowi przysługiwało comiesięczne wynagrodzenie w kwocie 1 500 złotych brutto oraz prawo do zwrotu poniesionych wydatków na wyżywienie oraz nocleg w wysokości obliczonej zgodnie z przepisami dotyczącymi ustalania należności pracowników odbywających podróże służbowe w kraju i poza jego granicami. Powód wskazał nadto, że mimo wykonania zlecenia (do dnia 22 grudnia 2012 roku), otrzymał w dniu 10 grudnia 2012 roku wynagrodzenie z tytułu świadczonych usług za listopad 2012 roku w wysokości 1 122,30

złotych, nie otrzymał zaś wynagrodzenia za grudzień 2012 roku. Nadto podniósł, że pozwani nie rozliczyli się z nim w związku z poniesionymi przez niego wydatkami na wyżywienie oraz nocleg, zaś praktyką u pozwanych było rozliczenie tych należności w walucie euro w stawce po 42 euro za każdy dzień podróży. Na dochodzoną niniejszym pozwem kwotę składają się zatem: wynagrodzenie za miesiąc grudzień 2012 roku w kwocie 1 122,30 złotych oraz refundacja poniesionych wydatków na wyżywienie i nocleg w kwocie 8 360,76 złotych (48 dni x 42 euro x 4,1472 złotych – kurs według tabeli kursowej Narodowego Banku Polskiego z dnia 07 marca 2013 roku).

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 10 lipca 2013 roku wydanym w sprawie o sygn. akt I 1 Nc 3085/13 referendarz sądowy Sądu Rejonowego w Gdyni orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

Powyższe orzeczenie uprawomocniło się w stosunku do pozwanej D. S..

W sprzeciwie od nakazu zapłaty z dnia 10 lipca 2013 roku pozwany T. S. wniósł o oddalenie powództwa w całości zgłaszając zarzut potrącenia należności dochodzonej pozwem z należnością przysługującą pozwanemu wobec powoda wynikającą z nierozliczenia się przez powoda z: udzielonych mu zaliczek, nierozliczenia się powoda za ponadnormatywne zużycie paliwa oraz z kosztów usług telekomunikacyjnych w części przewyższającej wartość przyznanego limitu.

W uzasadnieniu pozwany wskazał, iż zgodnie z § 5 łączącej strony umowy zlecenia, zamawiający (pozwany) może wyrazić zgodę na zwrot wydatków poniesionych przez zleceniobiorcę (powoda), na co pozwany – z uwagi na brak rozliczenia się powoda z powierzonego mu mienia, jak i braki w wyposażeniu, nie wyraził zgody. Nadto, pozwany T. S. wskazał, iż powód przyjął do rozliczenia delegacji nieprawidłową walutę i nieprawidłową datę kursu tej waluty. Ponadto, jak wskazał pozwany, brak jest również podstaw do domagania się zapłaty wynagrodzenia za miesiąc grudzień 2012 roku, bo zostało ono powodowi wypłacone. Odnośnie podniesionego zarzutu potrącenia, pozwany wskazał, że udzielił powodowi zaliczek w łącznej kwocie 14 500 złotych, z których powód nie rozliczył się; nadto przekraczał przyjętą w umowie normę spalania o 6,97 litra na 100 km, co daje kwotę 6 871,81 złotych należności, jaką powinien zapłacić z tego tytułu pozwanemu; przekraczał również miesięczny limit abonamentu telefonicznego ustalony na poziomie 100 złotych netto.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 01 sierpnia 2012 roku T. S. zawarł z K. B. umowę zlecenia, której przedmiotem było wykonywanie usług polegających na kierowaniu samochodem ciężarowego. Umowa została zawarta na czas określony – od dnia 01 sierpnia 2012 roku do dnia 30 września 2012 roku.

Zleceniobiorcy za wykonane czynności przysługuje comiesięczne wynagrodzenie w wysokości 1 500 złotych brutto.

Stosownie do § 5 umowy, zleceniobiorca może zostać skierowany do wykonania zlecenia w Norwegii. Zleceniodawca może wyrazić zgodę zwrotu poniesionych przez zleceniobiorców wydatków na wyżywienie oraz nocleg poprzez złożenie podpisu na druku „polecenie wyjazdu służbowego”, w wysokości nie wyższej niż określona w rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 roku w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju oraz rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 roku w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju.

umowa zlecenia – k. 17 akt

W dniu 01 października 2012 roku T. S. zawarł z K. B. umowę zlecenia, której przedmiotem było wykonywanie usług polegających na kierowaniu samochodem ciężarowego. Umowa została zawarta na czas określony – od dnia 01 października 2012 roku do dnia 31 grudnia 2012 roku.

Zleceniobiorcy za wykonane czynności przysługuje comiesięczne wynagrodzenie w wysokości 1 500 złotych brutto.

Stosownie do § 5 umowy, zleceniobiorca może zostać skierowany do wykonania zlecenia w Norwegii. Zleceniodawca może wyrazić zgodę zwrotu poniesionych przez zleceniobiorców wydatków na wyżywienie oraz nocleg poprzez złożenie podpisu na druku „polecenie wyjazdu służbowego”, w wysokości nie wyższej niż określona w rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 roku w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju oraz rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 roku w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju.

umowa zlecenia – k. 16 akt

W dniu 01 sierpnia 2012 roku T. S. i K. B. zawarli umowę o odpowiedzialności materialnej za powierzone mienie. Do obowiązków zleceniobiorcy należało m. in. dbanie o powierzone mu mienie zleceniodawcy z zachowaniem należytej staranności w rozumieniu art. 355 k.c.

Nadto, zleceniobiorca zobowiązał się do wyrównania zleceniodawcy poniesionych przez niego kosztów usług telekomunikacyjnych w części przewyższającej wartość przyznanego mu dla potrzeb wykonywania zlecenia abonamentu (punkt 4 § 3 umowy) oraz nie przekraczania limitu na paliwo tj. 33 l ON/100 km, za każde przekroczenie wskazanego limitu zleceniodawca miał prawo obciążyć zleceniobiorcę za różnicę zużycia paliwa na koniec współpracy (punkt 5 § 3 umowy).

W dniu 01 sierpnia 2012 roku K. B. oświadczył, iż akceptuje zasady rozliczania miesięcznego udostępnionego mu telefonu służbowego o numerze 607-484-410, tj. miesięczny limit abonamentu do wykorzystania ustalony został w nieprzekraczalnej wysokości 100 złotych oraz VAT, z rozróżnieniem – w kraju na rozmowy i smsy, a za granicą (roaming) – na połączenia przychodzące z firmy (...) oraz smsy z firmą (...), przy czym zleceniodawca akceptował przekroczenie tego limitu w przypadku uzasadnionej konieczności służbowej.

W dniu 11 października 2012 roku K. B. pokwitował przekazanie mu telefonu komórkowego N. (...) o numerze (...).

umowa o odpowiedzialności materialnej za powierzenie mienie – k. 46-47 akt, oświadczenie – k. 49 akt, protokół zdawczo – odbiorczy – k. 50, 51 akt

Koszt usług telekomunikacyjnych świadczonych dla numeru (...) w okresie od dnia 01 listopada 2012 roku do dnia 30 listopada 2012 roku wyniósł 258,57 złotych brutto.

Koszt usług telekomunikacyjnych świadczonych dla numeru (...) w okresie od dnia 01 grudnia 2012 roku do dnia 31 grudnia 2012 roku wyniósł 600,31 złotych brutto.

rozliczenie bieżących opłat wraz z wykazem połączeń – k. 52-53, 190-199 akt

W dniu 03 listopada 2012 roku K. B. rozpoczął zagraniczną podróż służbową wykonywaną na terenie Szwecji i Norwegii. W dniu 22 grudnia 2012 roku wrócił do G..

rozliczenie kosztów zagranicznej podróży służbowej – k. 14-15 akt

W dniu 31 sierpnia 2012 roku K. B. pokwitował otrzymanie zaliczki w kwocie 5 000 złotych.

W dniu 07 listopada 2012 roku K. B. pokwitował otrzymanie zaliczki w kwocie 5 700 złotych.

W dniu 20 listopada 2012 roku K. B. otrzymał przelewem na rachunek bankowy zaliczkę w kwocie 3 800 złotych.

pokwitowania – k. 44 akt, potwierdzenie przelewu – k. 45 akt

W dniu 10 grudnia 2012 roku K. B. otrzymał przelewem na rachunek bankowy wynagrodzenie za miesiąc listopad 2012 roku w kwocie 1 122,30 złotych.

potwierdzenie wpływu na rachunek bankowy – k. 16a akt

W dniu 22 grudnia 2012 roku K. B. pokwitował otrzymanie wynagrodzenia za miesiąc grudzień 2012 roku w kwocie 1 122,30 złotych.

pokwitowanie – k. 42 akt

Wynagrodzenie kierowców za wykonane na rzecz T. S. usługi transportowe składało się z wynagrodzenia zasadniczego, które przysługiwało comiesięcznie oraz otrzymywanego po wykonaniu zlecenia rozliczenia tzw. delegacji. Przed rozpoczęciem delegacji kierowcy otrzymywali jedynie symboliczne zaliczki. Kierowcy dysponowali kartami paliwowymi i kartami promowymi, którymi z uwagi na ich małą, nieadekwatną do liczby kierowców, ilość, wymieniali się, co wymagało częstego telefonicznego kontaktowania się ze sobą kierowców.

twierdzenia pozwanego K. B. – k. 399-401 akt oraz protokół rozprawy z dnia 18 kwietnia 2016 roku – k. 522-523 akt (zapis cyfrowy 00:01:18-00:00:43:32), zeznania świadka M. C. – k. 287-288 akt, zeznania świadka P. P. – k. 364-365 akt, zeznania świadka M. S. – k. 329-331 akt, zeznania świadka M. N. – k. 290-291 akt, twierdzenia powoda T. S. – k. 399-403 akt oraz protokół rozprawy z dnia 21 marca 2016 roku – k. 507-508 akt (zapis cyfrowy 00:02:35-00:26:02)

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyżej wymienionych dowodów z dokumentów przedłożonych przez strony w toku postępowania, których zarówno autentyczność, jak i prawdziwość w zakresie twierdzeń w nich zawartych, nie budziła wątpliwości Sądu, a zatem brak było podstaw do odmowy dania im wiary, tym bardziej, że nie były one kwestionowane w zakresie ich mocy dowodowej przez żadną ze stron. Pozostałe dokumenty zgromadzone w aktach sprawy nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, albowiem nie wnosiły żadnych nowych i istotnych okoliczności.

Przy ustalaniu stanu faktycznego Sąd oparł się również na zeznaniach świadków: M. C., M. S., P. P. i M. N., a także na zeznaniach stron: powoda K. B. i pozwanego T. S., w zakresie, w jakim znalazły one potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym.

Odnosząc się do zeznań świadków: M. C., M. S. i P. P., a także zeznań M. N., odpowiednio: kierowców i spedytorki pracujących u pozwanego T. S., Sąd uznał ich zeznania za wiarygodne w zakresie, w jakim świadkowie ci wskazywali, że przed wyjazdem w podróż służbową żaden z kierowców nie otrzymywał znacznej wielkości zaliczek, że były one symboliczne, zaś kwoty około 5 000 złotych wypłacane kierowcom stanowiły część należnego im wynagrodzenia jako rozliczenie delegacji. Również za wiarygodne, logiczne i spójne Sąd uznał zeznania świadków – kierowców, którzy konsekwentnie wskazywali na niemożność utrzymania zużycia paliwa w czasie delegacji w krajach skandynawskich na poziomie określonym w umowie. W tym zakresie Sąd odmówił wiarygodności twierdzeniom pozwanego T. S., że wyłączną przyczyną przekroczenia norm zużycia paliwa przez powoda była nieprawidłowa technika jazdy, jak bowiem wynikało z zeznań świadków – wieloletnich kierowców samochodów ciężarowych, na ilość wykorzystywanego paliwa wpływała nie tylko technika jazdy wskazywana przez pozwanego jako główna przyczyna zwiększonego zużycia paliwa, ale szereg innych obiektywnych okoliczności, takich jak np.: pogoda, ukształtowanie terenu, natężenie ruchu, ciężar ładunku. Tymczasem, jak wynikało z zeznań świadków i twierdzeń powoda, poruszał się on głównie po górzystym terenie Norwegii i Szwecji, w trudnych, zimowych warunkach pogodowych, z temperaturą znacznie poniżej zera, z koniecznością zakładania łańcuchów na koła, a także ogrzewania kabiny, często ze znacznym, a nawet przekraczającym dopuszczalną wagę, ładunkiem. Jak wynikało bowiem również z zeznań świadka B. G. – spedytora, w dokumentach wpisywana była jedynie waga przewożonej ryby, podczas gdy waga ładunku była znacznie wyższa, gdyż obejmowała

również łód, którymi ryby były obłożone, aczkolwiek Sąd miał na względzie okoliczność, iż świadek ten nie pracował u pozwanego w okresie świadczenia usług przez powoda, stąd też jakkolwiek uznając zeznania tego świadka za wiarygodne i spójne, Sąd nie oparł się na nich przy dokonywaniu w tym zakresie ustaleń stanu faktycznego w sprawie.

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do podniesionego przez pozwanego T. S. zarzutu potrącenia przysługującej mu wierzytelności, należy wskazać, iż zarzut ten nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z treścią art. 498 k.c. gdy dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami, każda z nich może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony, jeżeli przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a obie wierzytelności są wymagalne i mogą być dochodzone przed sądem lub przed innym organem państwowym. Wskutek potrącenia obie wierzytelności umarzają się nawzajem do wysokości wierzytelności niższej. Jak wynika natomiast z treści przepisu art. 499 k.c. potrącenia dokonuje się poprzez oświadczenie złożone drugiej stronie.

Nie ma wątpliwości, iż w niniejszej sprawie pozwany T. S. złożył skuteczne oświadczenie o potrąceniu w toku procesu, w formie zgłoszonego zarzutu procesowego, co jednakże nie oznacza, że zachodzą przesłanki określone w art. 498 k.c. To sąd orzekający w sprawie ocenia – w oparciu o całokształt materiału dowodowego – czy strona powołująca się na potrącenie wykazała, że jest ono zasadne i tym samym prowadzi do umorzenia dochodzonej przez powoda wierzytelności.

Odnosnie zgłoszonej przez pozwanego T. S. wierzytelności z tytułu nierozliczonych przez powoda K. B. udzielonych mu przez pozwanego zaliczek w kwocie 14 500 złotych, to jest zaliczki w kwocie 5 000 złotych z dnia 31 sierpnia 2012 roku, zaliczki w kwocie 5 700 złotych z dnia 07 listopada 2012 roku oraz zaliczki w kwocie 3 800 złotych z dnia 20 listopada 2012 roku, to wskazać należy, iż nie było wątpliwości, iż kwoty te zostały powodowi K. B. wypłacone. Wbrew jednakże opisowi zawartemu na pokwitowaniach i przelewie („zaliczka”), jak i wbrew twierdzeniom pozwanego T. S., Sąd nie miał wątpliwości, iż kwoty te nie stanowiły zaliczek, z których powód miałby się rozliczać, lecz stanowiły one wynagrodzenie należne powodowi jako rozliczenie odbytej delegacji. Jak bowiem wynikało jednoznacznie z zeznań świadków M. C., M. S. i P. P., a także zeznań M. N., odpowiednio: kierowców i spedytorki zatrudnionych u pozwanego T. S., przed wyjazdem w podróż służbową żaden z kierowców nie otrzymywał tak znacznej wielkości zaliczek, otrzymywane przez kierowców zaliczki były symboliczne lub nie wypłacano ich wcale, zaś kwoty większe, po kilka tysięcy złotych, wypłacane kierowcom stanowiły część należnego im wynagrodzenia – tzw. rozliczenia delegacji (świadek M. C.: „Zaliczki w kwocie 20-100 koron.”, k. 288 akt; świadek M. N.: „Zaliczki w kwotach kilku tysięcy np. 5 000 złotych były tylko w sytuacji rozliczenia wynagrodzenia tzw. delegacji. (...) Takie kwoty przed wyjazdem nie były wręczane gotówką”, k. 292 akt; świadek M. S.: „Zaliczki były symboliczne, może 200 koron.”, k. 329 akt; świadek P. P.: „Wręczano mi zaliczki, ale o tym, że były to zaliczki dowiedziałem się dopiero w trakcie sprawy sądowej. Wcześniej była mowa, że to wynagrodzenie.”, k. 364 akt).

Zgłoszony przez pozwanego zarzut potrącenia dotyczył również przekroczenia przez powoda K. B. norm spalania paliwa. Wprawdzie powód zobowiązał się do zachowania normy spalania na poziomie 33 litrów na 100 kilometrów, nie kwestionował również, że pojazd, którym kierował, zużywał więcej paliwa (około 40 litrów na 100 kilometrów), ale jak wskazywał w swoich zeznaniach, ze swojego doświadczenia wiedział, że w warunkach, w jakich wykonywał usługi transportowe na rzecz powoda – okres zimowy, na terenie górzystym w Norwegii i Szwecji, z koniecznością założenia łańcuchów na koła, ogrzewania kabiny, zachowanie wskazanej w umowie normy nie jest możliwe. Twierdzenia powoda w tym zakresie znalazły potwierdzenie również w zeznaniach świadków – innych kierowców, którzy wskazywali na niemożność zachowania tak określonej normy w takich warunkach, jak i na niezachowywanie tej normy również i przez nich, co pozwala na powzięcie poważnych wątpliwości co do możliwości realizacji tego zobowiązania.

W takiej sytuacji więc, gdy powód K. B. negował realność zachowania norm zużycia paliwa wskazanych w treści łączącej strony umowy, to pozwany T. S. powinien był wykazać, zgodnie z treścią art. 6 k.c., że ustalone przez niego normy spalania były możliwe do zrealizowania przez kierowców, tymczasem pozwany – reprezentowany

przez pełnomocnika zawodowego, nie podjął inicjatywy w tym zakresie, mając na uwadze, że ustalenie powyższej okoliczności wymagało wiedzy specjalnej i bynajmniej za niewystarczające uznać należy twierdzenia pozwanego, także kierowcy, że było to możliwe przy zachowaniu prawidłowej techniki jazdy. Ustalenie normy zużycia paliwa wymaga w ocenie Sądu wzięcia pod uwagę szeregu zmiennych czynników: charakteru pokonywanej trasy (np. górzysta, miejska), stanu dróg, natężenia ruchu, ładunku, temperatury otoczenia (konieczność włączenia ogrzewania lub klimatyzacji), a nie tylko na co wskazywał pozwany techniki jazdy kierowcy, nie zawsze więc dla wykazania szkody wystarczające będzie proste działanie matematyczne i wyliczenie różnicy pomiędzy ilością spalanej paliwa, którą ciągnik powinien zużyć według norm pozwanego (która być może i jest możliwa do zachowania w idealnych warunkach) a faktycznym zużyciem przez kierowcę.

To wszystko, zdaniem Sądu, powoduje, iż wobec nie wykazania przez pozwanego, że zachowanie ustalonej przez niego normy spalania było możliwe oraz wobec nie wykazania, że przekroczenie tych norm przez powoda K. B. było przez niego zawinione, a zatem nastąpiło z powodu naruszenia należytej staranności przy wykonywaniu zlecenia, w tym zakresie uznać należało zarzut potrącenia za niezasadnie podniesiony.

Odnosząc się do kolejnego elementu zgłoszonego zarzutu potrącenia, a mianowicie należytej pozwanemu wobec powoda wierzytelności z tytułu przekroczenia limitu abonamentu telefonicznego, w ocenie Sądu zarzut ten uznać należało także za niezasadny.

Niesporne było, że w umowie z dnia 01 sierpnia 2012 roku o odpowiedzialności materialnej za powierzone mienie powód K. B. zobowiązał się do wyrównania zleceniodawcy – pozwanemu T. S. poniesionych przez niego kosztów usług telekomunikacyjnych w części przewyższającej wartość przyznanego mu dla potrzeb wykonywania zlecenia abonamentu (punkt 4 § 3 umowy), jak i okoliczność, że koszt usług telekomunikacyjnych świadczonych dla numeru (...) (tj. numeru, którym posługiwał się powód) w okresie od dnia 01 listopada 2012 roku do dnia 30 listopada 2012 roku wyniósł 258,57 złotych brutto, a w okresie od dnia 01 grudnia 2012 roku do dnia 31 grudnia 2012 roku – 600,31 złotych brutto, a zatem przekraczał ustalony na kwotę 100 złotych oraz VAT limit. Jednocześnie, jak wynikało z treści złożonego w dniu 01 sierpnia 2012 roku przez K. B. oświadczenia, zleceniodawca akceptował przekroczenie tego limitu w przypadku uzasadnionej konieczności służbowej. A zatem, zgodnie z rozkładem ciężaru dowodu określonym w art. 6 k.c., to na pozwanym T. S., który domagał się zapłaty za przekroczenie abonamentu, spoczywał obowiązek wykazania, że to przekroczenie było spowodowane rozmowami prywatnymi powoda prowadzonymi ze służbowego telefonu. Tymczasem, pozwany T. S. wprawdzie przedłożył wydruki połączeń wykonywanych z tego numeru telefonu, nie wykazał natomiast, które z tych kontaktów miały prywatny charakter. Nadto, z twierdzeń powoda jednoznacznie wynikało, że z uwagi na niewielką ilość kart paliwowych i promowych, zachodziła konieczność ciągłego kontaktowania się ze sobą kierowców, by umówić się w konkretnym miejscu na przekazanie danej karty; nadto z zeznań świadków wynikało, iż zachowanie tego limitu również nie było możliwe, z uwagi na cenę połączeń obowiązujących na terenie Skandynawii. Także z samego wykazu połączeń wynikało również, że limity ponad kwotę abonamentu także w przypadku innych numerów telefonów były znacznie przekroczone.

Powyższe rozważania, zdaniem Sądu, prowadzą do przekonania, że strona powołująca się na potrącenie tj. pozwany T. S., nie wykazał, że jest ono zasadne, że zgłoszone wierzytelności mu przysługują, a zatem, przyjąć należało, iż nie nastąpiło umorzenie dochodzonej przez powoda wierzytelności.

W myśl art. 750 k.c. do umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami, stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu. Przepis art. 735 § 1 k.c. stanowi, że jeżeli ani z umowy, ani z okoliczności nie wynika, że przyjmujący zlecenie zobowiązał się je wykonać bez wynagrodzenia, za wykonanie zlecenia należy się wynagrodzenie.

W przedmiotowej sprawie niespornym było, że w dniu 01 października 2012 roku strony T. S. i K. B. zawarły umowę zlecenia, której przedmiotem było wykonywanie usług polegających na kierowaniu samochodem ciężarowego. Umowa ta została zawarta na czas określony – od dnia 01 października 2012 roku do dnia 31 grudnia 2012 roku, a zleceniobiorcy za wykonane czynności przysługiwało comiesięczne wynagrodzenie w wysokości 1 500 złotych brutto.

Nadto, zgodnie z treścią umowy zleceniodawca mógł wyrazić zgodę na zwrot poniesionych przez zleceniobiorców wydatków na wyżywienie oraz nocleg poprzez złożenie podpisu na druku „polecenie wyjazdu służbowego”, w wysokości nie wyższej niż określona w rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 roku w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju oraz rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 roku w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju.

W niniejszej sprawie powód K. B. domagał się zasądzenia na jego rzecz solidarnie od pozwanych D. S. i T. S. kwoty 9 483,06 złotych wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi za okres od dnia 02 kwietnia 2013 roku do dnia zapłaty, wskazując, że na dochodzoną niniejszym pozwem kwotę składają się: wynagrodzenie za miesiąc grudzień 2012 roku w kwocie 1 122,30 złotych oraz refundacja poniesionych wydatków na wyżywienie i nocleg w kwocie 8 360,76 złotych (48 dni x 42 euro x 4,1472 złotych według tabeli kursowej Narodowego Banku Polskiego z dnia 07 marca 2013 roku).

Odnosząc się do żądania dotyczącego wynagrodzenia za miesiąc grudzień 2012 roku, to wskazać należy, iż z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy jednoznacznie wynika, że powód K. B. w dniu 22 grudnia 2012 roku pokwitował otrzymanie tego wynagrodzenia. Jednocześnie powodowi okazano w czasie rozprawy powyższy dokument (k. 48 akt), nie zaprzeczył on prawdziwości widniejącego tam podpisu, wskazując jednakże, że podpisywał pozwanemu różne dokumenty in blanco. Wprawdzie taką praktykę stosowaną u pozwanego potwierdzili także świadkowie – inni kierownicy, niemniej jednak, w ocenie Sądu, nie pozbawia to tego dokumentu wiarygodności, albowiem stosownie do treści art. 253 k.p.c. jeżeli strona zaprzecza prawdziwości dokumentu prywatnego albo twierdzi, że zawarte w nim oświadczenie osoby, która je podpisała, od niej nie pochodzi, zobowiązana jest te okoliczności udowodnić. Tymczasem, powód K. B. nie wykazał, ażeby dokument ten zawierał nieprawdziwą treść i nie wykazał, że ten właśnie konkretny dokument został przez niego podpisany in blanco, co więcej, z zestawienia rozrachunków z powodem przedłożonego przez pozwanego również wynika fakt wypłaty gotówką tego wynagrodzenia (k. 41 akt) i pośrednio okoliczność tę potwierdza również pełnomocnik powoda (k. 68 akt). A zatem mając na względzie powyższe, przyjęc należało, iż powód K. B. nie wykazał, ażeby wynagrodzenie za miesiąc grudzień 2012 roku nie zostało mu wypłacone, a zatem w tym zakresie powództwo jako nieudowodnione podlegało, na podstawie art. 735 k.c. w zw. z art. 6 k.c. a contrario, oddaleniu, o czym Sąd orzekł w punkcie II wyroku.

Z treści łączącej strony umowy zlecenia wynikało, że zleceniodawca (pozwany T. S.) mógł wyrazić zgodę na zwrot poniesionych przez zleceniobiorcę – powoda K. B. wydatków na wyżywienie oraz nocleg poprzez złożenie podpisu na druku „polecenie wyjazdu służbowego”. W niniejszej sprawie oświadczeniem złożonym w treści sprzeciwu od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym pozwany takiej zgody nie wyraził z uwagi na brak rozliczenia się powoda z powierzonego mu mienia, jak i braki w wyposażeniu, zarzucając nadto przyjęcie do rozliczenia delegacji nieprawidłową walutę i nieprawidłową datę kursu tej waluty.

W ocenie Sądu nie było wątpliwości, iż pozwany T. S. nie tylko nie wykazał, ale nawet nie skonkretyzował, na czym polegał brak rozliczenia się powoda z powierzonego mu mienia, jak i braki w wyposażeniu. Twierdzenia pozwanego w tym zakresie Sąd uznał więc za nieskuteczne, bo gołosłowne i nie poparte żadnymi dowodami, stanowiące przyjętą przez niego taktykę procesową.

Jak wynikało z zebranego w sprawie materiału dowodowego, wynagrodzenie powoda za wykonanie na rzecz pozwanego usług transportowych obejmowało nie tylko miesięczne wynagrodzenie zasadnicze określone w kwocie 1 500 złotych brutto, ale również i wynagrodzenie będące rozliczeniem tzw. delegacji, wypłacane kierowcom po jej zakończeniu, wielokrotnie w postaci określanej jako zaliczka. A zatem nie budziło wątpliwości Sądu, iż powodowi K. B. przysługuje wynagrodzenie z tytułu rozliczenia delegacji odbytej w dniach od 03 listopada 2012 roku do dnia 22 grudnia 2012 roku, której czas trwania nie był przez strony kwestionowany. Jednocześnie w ocenie Sądu zasadny był zarzut pozwanego T. S. co do przyjęcia przez powoda do tego rozliczenia nieprawidłowo waluty euro, albowiem powód nie przedstawił żadnego dowodu na okoliczność porozumienia się stron co do dokonywania rozliczeń w tej walucie,

tj. w walucie euro i stawce po 42 euro za dobę, niezgodnie z treścią łączącej strony umowy, w której wskazano, że zwrot wydatków na nocleg i wyżywienie nie może być wyższy niż określony w rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 roku w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju oraz rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 roku w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju.

Przyjęcie uregulowań przewidzianych w powyższych przepisach jest zatem zasadne tym bardziej, że pozwany T. S. przedłożył rozliczenie poprzednich delegacji, z których jednoznacznie wynika, że były one rozliczane według walut narodowych krajów docelowych (k. 233, 235 akt).

Zgodnie z treścią § 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 roku w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz. U. z 2002 roku, Nr 236, poz. 1991 ze zmianami), na które to rozporządzenie strony powołały się w łączącej je umowie, z tytułu podróży służbowej przysługują diety i zwrot kosztów: przejazdów i dojazdów, noclegów, innych wydatków (odpowiednio do uzasadnionych potrzeb). Czas pobytu pracownika poza granicami kraju liczy się przy podróży odbywanej środkami komunikacji lądowej od chwili przekroczenia granicy polskiej w drodze za granicę do chwili przekroczenia granicy polskiej w drodze powrotnej do kraju (§ 3). Dieta przeznaczona jest na pokrycie kosztów wyżywienia i inne drobne wydatki. Dieta przysługuje w wysokości obowiązującej dla docelowego państwa podróży (§ 4) i jej wysokość za dobę podróży określona jest w załączniku do rozporządzenia (w przypadku Norwegii – dieta w wysokości 401 NOK, limit za nocleg – 1.200 NOK; w przypadku Szwecji – dieta w wysokości 351 (...), limit za nocleg 1.200 (...)). Dietę oblicza się w następujący sposób: za każdą dobę podróży przysługuje dieta w pełnej wysokości; za niepełną dobę podróży: do 8 godzin – przysługuje 1/3 diety, ponad 8 do 12 godzin – przysługuje 1/2 diety, ponad 12 godzin – przysługuje dieta w pełnej wysokości (§ 4 ust. 4).

A zatem rozliczenie podróży służbowej powoda K. B. w kraju i poza granicami kraju przedstawiało się następująco:

Kraj docelowy	Data i godzina od	Data i godzina do	Czas trwania podróży (około)
Polska	03.11.2012, 11:00	08.11.2012, 09:00	4 doby, 20 godzin
Szwecja	08.11.2012, 09:00	10.11.2012, 13:00	2 doby, 4 godziny
Norwegia	10.11.2012, 13:00	12.11.2012, 09:00	1 doba, 20 godzin
Szwecja	12.11.2012, 09:00	13.11.2012, 14:00	1 doba, 5 godzin
Norwegia	13.11.2012, 14:00	15.11.2012, 13:40	1 doba, 23 godziny
Szwecja	15.11.2012, 13:40	16.11.2012, 14:40	1 doba, 1 godzina
Norwegia	16.11.2012, 14:40	20.11.2012, 09:50	3 doby, 19 godzin

Szwecja	20.11.2012, 09:50	21.11.2012, 15:40	1 doba, 6 godzin
Norwegia	21.11.2012, 15:40	22.11.2012, 15:00	1 doba, 40 minut
Szwecja	22.11.2012, 15:00	23.11.2012, 15:10	1 doba, 10 minut
Norwegia	23.11.2012, 15:10	26.11.2012, 17:20	3 doby, 2 godziny
Szwecja	26.11.2012, 17:20	28.11.2012, 19:30	2 doby, 2 godziny
Norwegia	28.11.2012, 19:30	30.11.2012, 08:20	1 doba, 13 godzin
Szwecja	30.11.2012, 08:20	03.12.2012, 20:20	3 doby, 12 godzin
Norwegia	03.12.2012, 20:20	05.12.2012, 18:40	1 doba, 18 godzin
Szwecja	05.12.2012, 18:40	07.12.2012, 11:40	1 doba, 17 godzin
Norwegia	07.12.2012, 11:40	09.12.2012, 22:10	2 doby, 11 godzin
Szwecja	09.12.2012, 22:10	11.12.2012, 11:40	1 doba, 13 godzin
Norwegia	11.12.2012, 11:40	12.12.2012, 15:45	1 doba, 4 godziny
Szwecja	12.12.2012, 15:45	14.12.2012, 11:40	1 doba, 20 godzin
Norwegia	14.12.2012, 11:40	17.12.2012, 14:05	3 doby, 3 godziny
Szwecja	17.12.2012, 14:05	19.12.2012, 08:40	1 doba, 19 godzin
Norwegia	19.12.2012, 08:40	20.12.2012, 10:50	1 doba, 2 godziny
Szwecja	20.12.2012, 10:50	22.12.2012, 04:00	1 doba, 18 godzin
Polska	22.12.2012, 04:00	22.12.2012, 14:00	10 godzin

Powód K. B. w Szwecji przebywał łącznie 20 dób, 21 godzin, 10 minut, a zatem przysługuje mu należność z tytułu 21 diet x 351 (...) x 0,4720 złotych – według kursu Narodowego Banku Polskiego z dnia zakończenia delegacji, a zatem należność w kwocie 3 479,11 złotych.

Powód K. B. w Norwegii przebywał łącznie 22 doby, 19 godzin, 40 minut, a zatem przysługuje mu należność z tytułu 23 diet x 401 NOK x 0,5524 złotych – według kursu Narodowego Banku Polskiego z dnia zakończenia delegacji, a zatem należność w kwocie 5 094,79 złotych.

Już jedynie suma samych należnych powodowi K. B. powyższych diet wynosząca łącznie kwotę 8 573,90 złotych, nie uwzględniająca diet za podróż na terenie kraju ani ryczałtu za nocleg, przekracza kwotę, jakiej powód domagał się z tego tytułu w niniejszym postępowaniu (8 360,76 złotych).

Uznając zatem roszczenie powoda K. B. za zasadne w tym zakresie w całości, Sąd w punkcie I wyroku na podstawie art. 735 k.c. zasądził od pozwanego T. S. na rzecz powoda K. B. kwotę 8 360,76 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia 02 kwietnia 2013 roku do dnia zapłaty, wskazując jednocześnie, że powyższy obowiązek zapłaty przez pozwanego T. S. jest solidarny z obowiązkiem pozwanej D. S. wynikającym z nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 10 lipca 2013 roku wydanym w sprawie o sygn. akt I 1 Nc 3085/13 – w zakresie kwoty 8 360,76 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia 02 kwietnia 2013 roku do dnia zapłaty.

O kosztach procesu Sąd orzekł w oparciu o treść art. 100 § 1 k.p.c. w zw. z art. 108 § k.p.c. zasądzając od pozwanego jako strony przegrywającej niniejsze postępowanie na rzecz powoda kwotę 1 193,57 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania. Koszty poniesione przez powoda w niniejszym postępowaniu wyniosły 1 517 złotych (300 złotych tytułem opłaty sądowej od pozwu, 17 złotych tytułem opłaty skarbowej od pozwu, 1 200 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego – przy czym w tym miejscu wskazać należy jednocześnie, iż biorąc pod uwagę rodzaj i stopień zawichości sprawy oraz nakład pracy pełnomocnika powoda, Sąd nie znalazł podstaw do przyznania mu kosztów zastępstwa procesowego w wysokości dwukrotnej stawki minimalnej). Koszty poniesione przez pozwanego w niniejszym postępowaniu wyniosły 1 217 złotych (17 złotych tytułem opłaty skarbowej od pozwu, 1 200 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego). W związku z tym, że powód K. B. wygrał sprawę w 88,17%, przysługiwał mu od pozwanego stosunkowy zwrot kosztów, tj. kwoty 1 334,57 złotych, zaś pozwanemu, który wygrał sprawę w pozostałym zakresie – 11,83% – przysługiwał od powoda zwrot kosztów w kwocie 143,97 złotych. Dokonując zatem rozliczenia stron, ostatecznie powodowi K. B. należał się od pozwanego T. S. zwrot kwoty 1 193,57 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu (1 334,57 złotych – 143,97 złotych) i taka też kwota została na jego rzecz od pozwanego zasądzona (punkt III wyroku).